

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Matuszek
Sędziowie:	SSA Aleksandra Marszałek (spr.) SSA Lidia Mazurkiewicz - Morgut
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **J. S.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 14 sierpnia 2014 r. sygn. akt I C 141/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III i IV w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę i zasądza od pozwanego na rzecz powoda 977 zł tytułem kosztów postępowania;**
- 2. oddala dalej idącą apelację;**
- 3. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Opolu uwzględnił powództwo T. S. o naruszenie dóbr osobistych

w treści apelacji wniesionej w sprawie Sądu Okręgowego w Opolu IC 361/08 i pisma procesowego z dnia 4 marca 2011 r. wniesionego w sprawie IC 715/10 Sądu Rejonowego w O. i nakazał pozwanemu J. S.,

by zaniechał naruszania dóbr osobistych powoda w szczególności w treści pism procesowych kierowanych do Sądów Okręgowego i Rejonowego w O., zobowiązał pozwanego by wystosował do powoda, do akt spraw IC 361/08

i IC 715/10 wyżej wymienionych Sądów oraz do adwokata K. G. pisemne oświadczenie zawierające przeprosiny powoda za pomówienia oraz zasądził na rzecz powoda 2000 zł zadośćuczynienia.

Sąd ten ustalił, że powód i pozwany to bracia, którzy od lat pozostają w głębokim konflikcie, owocującym licznymi procesami sądowymi. Wyrokiem z dnia 22 października 2012 r. Sąd Rejonowy w O. uznał J. S. za winnego tego, iż w dniu 25 maja 2010 r. wnosząc apelację w sprawie IC 361/08 umyślnie pomówił T. S. o takie postępowanie, jak znęcanie się, pobicie, dewastację (II K 216/12). Treść apelacji jest podstawą faktyczną niniejszego powództwa. Z kolei w sprawie IC 715/10, w której pozwany występował jako pełnomocnik powódki – swojej córki w piśmie z dnia 4 marca 2011 r. zawarł m.in. zarzuty, że powód znęca się fizycznie i psychicznie nad ojcem, sugeruje jego chorobę psychiczną, dokonuje wobec niego rękoczynów i pobić, dewastuje wyposażenie i dokonuje zaboru mienia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód wykazał, że jego dobra osobiste zostały naruszone i są nadal zagrożone, pozwany zaś nie udowodnił, że działanie jego nie było bezprawne. Powołała się Sąd na wyrok w sprawie karnej, w której uznano pozwanego winnym pomówień w treści apelacji wniesionej w sprawie IC 361/08. Z kolei, gdy chodzi o zarzuty z pisma z dnia 4 marca 2011 r. to pozwany nie wykazał ich prawdziwości, jak również ich merytorycznego związku z przedmiotem postępowania w tej sprawie. Żądanie zadośćuczynienia uznał Sąd za zasadne do kwoty 2000 zł, wskazując na to, że działanie pozwanego było zawinione a nadto, że jako osoba posiadająca doświadczenia procesowe musiał być świadomy konsekwencji podniesionych zarzutów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2, 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. oraz naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 45 Konstytucji i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył: apelacja jedynie w części jest uzasadniona.

Wbrew jej zarzutom ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i w pełni znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Materiał ten to przede wszystkim dokumenty z akt sądowych – orzeczenia i pisma jakie składały strony i pełnomocnicy w tamtych, bardzo licznych postępowaniach. W pełni obrazuje on więc zarówno przedmiot postępowania jak i role i zachowanie stron. Apelacja zresztą nie tyle kwestionuje fakty, co dokonana subsumcją i przyjęcie, że dają one podstawę do ochrony naruszonych dóbr osobistych powoda.

Godzi się więc przypomnieć, że podstawa faktyczna niniejszego sporu jest po części tożsama z faktami, jakie stały się podstawą wydania wyroku karnego, którym pozwany został uznany winnym umyślnego popełnienia przestępstwa z art. 212 k.k. Wyrok ten dotyczy pomówień do jakich doszło w treści apelacji w sprawie IC 361/08, która to treść jest przedmiotem zarzutów pozwu o naruszenie dóbr osobistych powoda. Zgodnie z powołanym przepisem przestępstwo to popełnia ten, kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Przedmiotem ochrony jest więc dobre imię, tzw. cześć zewnętrzna (przedmiotowa), odnosząca się do wartości jaką dana osoba posiada w pojęciu innych ludzi. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. W świetle więc rozstrzygnięcia jakie zapadło w sprawie IIK 216/12 Sądu Rejonowego w Opolu w niniejszym postępowaniu Sąd związany jest ustaleniem, że formułując w apelacji w sprawie IC 361/08 zarzuty pod adresem powoda o znęcanie się nad ojcem, dewastację jego mienia itp. pozwany dopuścił się przestępstwa i naruszenia dobrego imienia powoda. Biorąc zaś dalej pod uwagę rodzaj tych zarzutów, które dotyczyły stosunków rodzinnych,

relacji między synem i ojcem i inkryminowały zachowania naganne czy wręcz przestępcze, uznać trzeba, że doszło też do naruszenia godności powoda.

Zarzuty zawarte w kolejnym piśmie i sprawie IC 715/10 o ustalenie, że powódka w tej sprawie – córka pozwanego w niniejszej jest właścicielką pianina i wydanie są o podobnej treści i przesłaniu. Dalej wskazują na znęcanie się nad ojcem, pobicia, zabór mienia. Są więc analogiczne do tych, które w postępowaniu karnym ocenione zostały jako pomówienia. Bez znaczenia jest przy tym że w sprawie tej pozwany działał jako pełnomocnik swojej córki. Przede wszystkim nie jest on adwokatem, który mógłby korzystać z immunitetu przewidzianego szczególnymi przepisami, na które powołuje się apelacja, a nadto immunitet ten i tak odnosi się tylko do odpowiedzialności karnej, zaś naruszenie wolności słowa spotkać się może z odpowiedzialnością dyscyplinarną i cywilną.

Dopuszczenie do większej tolerancji wypowiedzi w toku postępowania sądowego nie oznacza, że strony mogą wytaczać przeciwko sobie obraźliwe, naruszając dobre imię i godność zrzuty bez ograniczeń, podstawy i procesowej konieczności. Trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji w taki właśnie sposób wypowiedzi pozwanego zawarte w spornym piśmie, zważywszy choćby na przedmiot sporu, który dotyczył jednego przedmiotu – pianina. Powyższe nie narusza prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 Konstytucji a jedynie określa, w jaki sposób z prawa tego nie należy korzystać.

Dodać trzeba, że przedmiotem niniejszego postępowania nie była analiza rozlicznych procesów, jaki toczyły się z udziałem stron, do czego zmierzały wnioski dowodowe pozwanego, a ustalenie, czy zawarte w dwóch wskazanych w pozwie pismach procesowych zwroty i zarzuty naruszyły dobra osobiste powoda. Niewątpliwie rodzaj zarzutów i sposób ich przedstawienia do naruszenia takiego prowadził, zaś pozwany w żaden sposób nie wykazał, by jego działanie nie było bezprawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarte w punktach I i II rozstrzygnięcie, a to nakazanie zaniechania dóbr w przyszłości, biorąc pod uwagę dotychczasową historię sporów i fakt toczenia się dalszych w pełni uzasadnione, jak i zobowiązanie do pisemnych przeprosin z przesłaniem ich tekstu do akt spraw IC 361/09 i 715/10 i rąk pełnomocnika występującego w jednej z tych spraw w pełni zabezpieczy interesy powoda i usunie skutki naruszeń. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania o charakterze majątkowym. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sformułowanie przepisu oznacza, że zadośćuczynienie to nie ma charakteru obligatoryjnego. Żądanie jego zasądzenia wymaga więc rozważenia każdorazowo okoliczności, które decydować będą o jego uwzględnieniu bądź nie. W niniejszej sprawie spór toczy się między braćmi, a skonfliktowani są i uczestniczą w procesach także inni członkowie rodziny, w szczególności przez wiele lat ojciec stron – R. H. – S., który zmarł 23 listopada 2009 r. Procesy te kończyły się różnymi rozstrzygnięciami i wynika z nich, że także powodowi przypisywano naganne względem ojca czy brata postępowanie (II Ca 364/06 – Sąd Okręgowy w Opolu, IC 26/03 – Sąd Okręgowy w Opolu, IC 1074/11 Sąd Rejonowy w Opolu).

Ewentualna wzajemność naruszeń oczywiście nie zwalnia od odpowiedzialności za ich dokonanie i każdy z pokrzywdzonych może dochodzić stosownej ochrony, wskazuje jednak na złe, wieloletnie relacje stron. Wzajemne pretensje i oskarżenia, mnogość postępowań, w których stroną aktywna i inicjująca spór, jak wskazano nie zawsze zasadnie, jest powód, zakres naruszeń obejmujących rodzinne konflikty na tle stosunku do ojca a potem majątku spadkowego i płaszczyzna, do której na nich dochodzi – pisma procesowe, a która ogranicz rozpowszechnianie zarzutów, a tym samym ich dolegliwość, czyni żądanie zapłaty niezasadnym.

Dodać też trzeba, że pozwany w odpowiedzi na pozew, choć wnosił o oddalenie powództwa, zaproponował formę przeprosin, jakie gotów był złożyć do akt spraw, w których do naruszeń doszło, co jednak nie spotkało się z pozytywną odpowiedzią, a co z uwagi na zadawnione konflikty i spory i ich natężenie również należy wziąć pod uwagę oceniając omawiane żądanie i przyświecający mu cel.

Reasumując żądanie zapłaty zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie, tym bardziej, że powód nie wykazał, by naruszenia te miały rzeczywiste reperkusje w jego działalności zawodowej.

Zmiana powyższa doprowadziła też do zmiany orzeczenia o kosztach. Skoro bowiem powód utrzymał się jedynie z żądaniami niemajątkowymi zasadnym było zasądzenie tylko kosztów z nimi związanych to jest 600 zł opłaty (art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) i 377 zł (§ 11 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie, przy uwzględnieniu opłaty od pełnomocnictwa). Nie dopatrył się przy tym Sąd podstaw do uwzględnienia stawek zastępstwa innych niż minimalne, ani w charakterze sporu ani w nakładzie pracy procesie.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 i 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. zgodnie z wynikiem sporu.

MW